

**WYROK Z DNIA 25 STYCZNIA 2011 R.**  
**SNO 55/10**

*Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański.*

*Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster, Jolanta Strusińska-Zukowska  
(sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2011 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem obrońcy obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 września 2010 r., sygn. akt. ASD (...)

- 1) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił obwinioną – sędziego Sądu Okręgowego od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego,
- 2) kosztami sądowymi postępowania obciążył Skarb Państwa.

**Uzasadnienie**

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 września 2010 r. uznał obwinioną – sędziego Sądu Okręgowego za winną popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), polegającego na tym, że w okresie od dnia 27 lutego 2009 r. do dnia 10 listopada 2009 r. orzekając w VIII Wydziale Karnym Sądu Okręgowego dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa – art. 423 § 1 k.p.k. w ten sposób, że sporządziła uzasadnienie wyroku w sprawie VIII K 50/06 ze znacznym przekroczeniem ustawowego terminu i przyjmując, że stanowi ono przypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych odstąpił od wymierzenia kary.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w okresie objętym zarzutem obwiniona korzystała z urlopu wypoczynkowego w okresach: 1 – 30 czerwca 2009 r., 3 – 7 sierpnia 2009 r., 24 – 28 września 2009 r., natomiast od 29 października 2009 r. do 6 listopada 2009 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, który to okres wykorzystowała do napisania uzasadnienia wyroku w sprawie VIII K 50/06. W związku z powikłaniami po grypie przebytej w lutym 2009 roku sędzia odczuwała nasilone dolegliwości bólowe stawu barkowego ograniczające możliwość pracy przy komputerze. Z tym

schorzeniem łączyła się konieczność zabiegów rehabilitacyjnych, którym obwiniona poddawała się od sierpnia 2009 r. przez około rok. Mimo takiego stanu zdrowia sędzia nie korzystała ze zwolnień lekarskich i aktywnie pełniła służbę.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wynika nadto, że w okresie objętym zarzutem sędzia Sądu Okręgowego była bardzo obciążona obowiązkami zawodowymi, albowiem w trosce o możliwie jak najlepsze efekty pracy, w tym szybkość postępowania w sprawach, miała od 14 do 18 sesji w miesiącu. Zdarzały się okresy, kiedy obwiniona miała po 5 sesji w tygodniu, czasami wszystkie poza siedzibą macierzystego Wydziału, w specjalnej sali rozpraw (...), w związku ze specyfiką rozpoznawanych spraw. Sytuacja kadrowa w VIII Wydziale Karnym Sądu Okręgowego jest trudna, a referat obwinionej należy do jednego z najcięższych w tym Wydziale, bowiem sędzia prowadzi dużo spraw wielowątkowych i wieloosobowych. Również sprawa, w której przekroczono termin do sporządzenia uzasadnienia wyroku, była sprawą już po raz trzeci przekazaną Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zapadł w niej wyrok uniewinniający oskarżoną zgodnie z wnioskami stron (w tym oskarżyciela publicznego), wobec czego zachowanie obwinionej nie doprowadziło do przedłużenia ani postępowania międzyinstancyjnego, ani odwoławczego. W sprawie nie wniesiono też skargi na przewlekłość postępowania. Strony nie poniosły więc żadnej konkretnej szkody w związku z opóźnieniem w sporządzeniu motywów wyroku.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odnotował również, że sędzia Sądu Okręgowego nie zwracała się z prośbą o dni bez sesji, czy z wnioskiem o przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku w sprawie VIII K 50/06, jednak z uwagi na charakter tej sprawy, jej zawilość i obszerność, przy znacznym obciążeniu obwinionej pracą, Przewodnicząca Wydziału nie widziałaby żadnych przeszkód do uwzględnienia takiego wniosku. Obecnie obwiniona stara się sporządzać uzasadnienia orzeczeń terminowo, od listopada 2009 roku występując w trudniejszych sprawach o przedłużenie tego terminu. Sąd pierwszej instancji zaznaczył także, że obwiniona jest sędzią cenionym za profesjonalizm, bogate doświadczenie w rozpoznawaniu spraw gospodarczych i zaangażowanie w wykonywanie obowiązków służbowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, zachowanie obwinionej polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sprawie VIII K 50/06 ze znacznym, tj. ponad ośmiomiesięcznym opóźnieniem, stanowiło oczywistą i rażącą obrazę art. 423 § 1 k.p.k., zakreślającego 14-dniowy termin do sporządzenia takiego uzasadnienia, a zatem było przewinieniem służbowym w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Sąd pierwszej instancji uznał, że oczywistość naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. nie budziła żadnych wątpliwości, zaś ani kwestia znacznego obciążenia obwinionej obowiązkami

zawodowymi, ani jej osobista sytuacja zdrowotna nie mogły uzasadniać braku możliwości przypisania jej winy w związku z naruszeniem tego przepisu, zwłaszcza wobec rozmiarów opóźnienia w sporządzeniu uzasadnienia. Okoliczności świadczące o tym, że praktyczne możliwości terminowego wywiązywania się przez obwinioną ze wszystkich obowiązków były istotnie ograniczone, w czego efekcie dokonywanie wyborów między sprawami priorytetowymi kosztem spraw „mniejszego kalibru” mogło być „do pewnego – choć nie aż tak znacznego (ponad osiem miesięcy opóźnienia) – stopnia” racjonalnie uzasadnione, zdaniem Sądu pierwszej instancji, mogą natomiast przemawiać za przyjęciem wypadku mniejszej wagi, czego konsekwencją jest odstąpienie od wymierzenia kary (art. 109 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego złożył obrońca obwinionej, który zarzucając naruszenie art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych polegające na błędnym przyjęciu, że obwiniona dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa – art. 423 § 1 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzuczonego jej przewinienia służbowego.

W uzasadnieniu odwołania podniesiono, między innymi, że w toku postępowania ustalono, iż w okresie od dnia 27 lutego 2009 r. do dnia 10 listopada 2009 r. sędzia Sądu Okręgowego, niezależnie od kłopotów natury zdrowotnej, była w sposób nadmierny obciążona obowiązkami zawodowymi (na od 14 do 18 sesjach w miesiącu, czasami pięciu w tygodniu, rozpoznawała sprawy dotyczące przestępczości zorganizowanej, wieloosobowe i wielotomowe, w których czas tymczasowego aresztowania oskarżonych wielokrotnie przekraczał dwa lata, sprawy o charakterze gospodarczym ze szczególnie skomplikowaną problematyką cywilnoprawną, uczestniczyła w posiedzeniach, rozpoznawała sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania, a także wnioski o zastosowanie kontroli operacyjnej). W takiej sytuacji obwiniona sędzia nie miała możliwości terminowego wywiązania się ze wszystkich obowiązków, wobec czego musiała dokonywać stosownych wyborów, biorąc pod uwagę priorytet tych spraw, w których oskarżeni są tymczasowo aresztowani, spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania, a także wniosków o zastosowanie kontroli operacyjnej. Rozmiar nałożonych na sędziego zadań, na co obwiniona nie miała żadnego wpływu, uniemożliwił zatem terminowe sporządzenie uzasadnienia wyroku w sprawie VIII K 50/06, co wyklucza uznanie jej zachowania za zawinione.

Według obrońcy obwinionej, nie można zgodzić się także z zaprezentowaną przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny oceną, że naruszenie przez obwinioną przepisów prawa było rażące. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego – Sądu

Dyscyplinarnego, rażący charakter obrazy przepisów prawa, o jakim mowa w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, odnosi się bowiem do skutków naruszenia przepisów prawa dla przebiegu postępowania, czy interesów stron. W sprawie VIII K 50/06, pomimo przekroczenia terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku, nie doszło do przedłużenia postępowania, czy też naruszenia interesów stron, albowiem zapadł wyrok uniewinniający, zgodny z wnioskami tych stron (również oskarżyciela publicznego). W takiej sytuacji nie można zaś stwierdzić rażącego naruszenia art. 423 § 1 k.p.k.

W uzasadnieniu odwołania wskazano nadto, że Sąd pierwszej instancji całkowicie pominął nakład pracy konieczny do sporządzenia przedmiotowego uzasadnienia, który jedynie liczbowo obrazuje fakt, iż składa się ono ze 120 stron.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Z brzmienia art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wynika, że naruszenie przepisów prawa przy jego stosowaniu stanowi przewinienie służbowe tylko wtedy, gdy jest jednocześnie oczywiste i rażące. Przekroczenie określonego przez ustawę terminu do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia należy zatem do kategorii przewinień służbowych, polegających na naruszeniu prawa przy jego stosowaniu, jeżeli przekroczenie to jest oczywiste i rażące, natomiast w braku choćby jednej z tych cech nie stanowi przewinienia, za które sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

Oczywistość naruszenia przepisu art. 423 § 1 k.p.k. nie zależy od rozmiaru przekroczenia terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku, na czym w istocie skoncentrował się Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny. W okolicznościach konkretnego przypadku należy dokonywać bowiem oceny, czy w terminie, w którym - zgodnie z regulacją zawartą w przepisie ustawy – powinno być sporządzone uzasadnienie, zachodziły niezależne od sędziego przeszkody uniemożliwiające mu przygotowanie uzasadnienia w terminie, jak np. korzystanie ze zwolnienia lekarskiego, urlopu wypoczynkowego, czy obciążenie obowiązkami służbowymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 2002 r., SNO 40/02, LEX nr 471868; 12 listopada 2003 r., SNO 71/03, LEX nr 470253; 17 stycznia 2005 r., SNO 55/04, LEX nr 471961). Czyn stanowiący przewinienie służbowe musi być bowiem zawiniony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r., SNO 24/06, LEX nr 470240). Winą jest zaś wadliwość (zarzucalność) procesu decyzyjnego sprawcy czynu w warunkach możliwości podjęcia decyzji zgodnej z wymaganiami prawa. Dla uznania popełnienia przewinienia służbowego nie wystarczy więc stwierdzenie faktu, że sędzia nie sporządził uzasadnienia w terminie i że rozmiar opóźnienia jest znaczny, lecz konieczne jest ustalenie, że niewykonanie tego obowiązku było zarzucane, tj. zachodziło w warunkach pozwalających na spełnienie tej powinności.

Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że z ustaleń poczynionych w sprawie przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wynika, iż w okresie od lutego do listopada 2009 roku obwiniona przez ponad półtora miesiąca była nieobecna w pracy z powodu urlopu wypoczynkowego i zwolnienia lekarskiego, a nadto z uwagi na problemy zdrowotne miała ograniczoną zdolność do pisania zarówno ręcznego, jak i komputerowego, poddawać się także musiała praktycznie codziennie zabiegom rehabilitacyjnym uszczuplającym czas możliwy do poświęcenia obowiązkom zawodowym, choć nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego, bo swoją obecność w pracy uważała za konieczną dla dobra służby. Ponad wszelką wątpliwość ustalono, że obciążenie obwinionej obowiązkami służbowymi w rozpatrywanym okresie było ogromne, bo tak należy ocenić orzekanie na od 14 do 18 sesjach w miesiącu, w niektórych tygodniach – sesjach w każdym dniu, przy uwzględnieniu, że rozpoznawane sprawy były trudne, wieloosobowe i wielowątkowe, ich charakter nie tylko determinował konieczność prowadzenia rozpraw w sali znajdującej się poza siedzibą Sądu Okręgowego, ale i wymagał priorytetowego traktowania z uwagi na nierzadko długotrwałe tymczasowe aresztowania oskarżonych w nich osób, biorąc pod uwagę także to, iż obwiniona zobowiązana była do wykonywania również innych czynności (o których mowa w odwołaniu).

Czas pracy sędziego, jak wynika z art. 83 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jest określony wymiarem jego zadań, co zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PZP 2/09 (OSNP 2009 r., nr 19-20, poz. 249) oznacza obowiązek świadczenia przez sędziego pracy poza normalnymi godzinami pracy, w wyjątkowych wypadkach także w porze nocnej, w niedziele i święta, bez prawa do otrzymania z tego tytułu kompensaty w postaci dodatkowego wynagrodzenia lub w postaci czasu wolnego. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały, przyjęta interpretacja nie wyłącza jednak konieczności zapewnienia sędziom minimalnych okresów odpoczynku dobowego i tygodniowego, bowiem prawo każdej zatrudnionej osoby do wypoczynku jest chronione konstytucyjnie (art. 66 Konstytucji RP). Wynika z tego, że obowiązki nałożone na sędziego można uznać za możliwe do wykonania w obowiązującym go czasie pracy wówczas, gdy ich realizacja w poszczególnych dobach i tygodniach nie będzie odbywała się kosztem minimalnych okresów odpoczynku.

Z ustaleń poczynionych w tej sprawie wynika, że wywiązanie się przez obwinioną w okresie objętym zarzutem terminowo ze wszystkich obowiązków nie było możliwe w tak rozumianym czasie pracy i w tym kontekście należy ocenić przekroczenie terminu do sporządzenia tylko jednego uzasadnienia wyroku (uwzględniając również to, że nie można go było sporządzić w krótkim czasie; sprawa była bowiem trudna, Sąd pierwszej instancji rozpoznawał ją po raz trzeci, materiał dowodowy był obszerny, a w konsekwencji sporządzone uzasadnienie miało objętość

120 stron, z czego wynika, iż potrzebny był znaczny nakład pracy przy jego opracowywaniu). Oznacza to bowiem, że sędzia nie uchylała się od wykonania nałożonego na nią w tym zakresie obowiązku, lecz że nie miała możliwości dopełnienia go w tym okresie bez szkody dla innych, ocenionych jako pilniejsze, obowiązków służbowych, co wyklucza uznanie opóźnienia w sporządzeniu uzasadnienia za zawinione. Nie można też dopatrzeć się żadnej nieprawidłowości w wyborze takiej właśnie kolejności wykonywania poszczególnych zadań, skoro uzasadnienie w sprawie VIII K 50/06 dotyczyło wyroku uniewinniającego oskarżoną zgodnie z wnioskami obu stron (w tym oskarżyciela publicznego). Opóźnienie sporządzenia uzasadnienia w tej sprawie, jak słusznie przyjął Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, nie mogło więc spowodować i nie spowodowało przedłużenia postępowania międzyinstancyjnego, czy odwoławczego, ani nie wyrządziło żadnej szkody stronom tego postępowania, czego nie można byłoby stwierdzić, gdyby obwiniona zaniechała czy opóźniła wykonywanie innych nałożonych na nią zadań. W tym miejscu warto zwrócić uwagę również na to, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że rażący charakter naruszenia przepisów prawa odnosi się do skutków tego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r., SNO 71/03, LEX nr 470253 i z dnia 17 stycznia 2005 r., SNO 55/04, LEX nr 471961). Oznacza to, że uchybienie może być uznane za rażące tylko wtedy, gdy powoduje znaczące, niekorzystne skutki z punktu widzenia przebiegu postępowania i interesów stron, czego w tym konkretnym przypadku stwierdzić nie można, jak słusznie podniesiono w odwołaniu.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, iż obwiniona popełniła przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wobec czego orzekł jak w sentencji.